

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 grudnia 2017 r., Sąd Rejonowy w Brzezinach:

I. ustalił, że w skład majątku wspólnego M. i S. małżonków C. wchodzi:

1. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...), położonego w K. przy ulicy (...), o pow. 47,22 m², znajdującego się w zasobach K. Spółdzielni Mieszkaniowej, o wartości 129.000 zł;
 2. samochód marki O. (...), nr rej. (...), o wartości 4.400 zł;
 3. meble kuchenne o wartości 5.500 zł;
 4. meble stołowe o wartości 1.750 zł;
 5. meble pokojowe o wartości 1.000 zł;
 6. meble z pokoju dziecięcego (regaly, szafki, kanapa) o łącznej wartości 600 zł;
 7. telewizor P. (...)” o wartości 800 zł;
 8. telewizor P. (...)” o wartości 50 zł;
 9. lodówka o wartości 1.200 zł;
 10. kuchnia o wartości 500 zł;
 11. piecyk o wartości 600 zł;
 12. okap o wartości 75 zł;
 13. pralka Polar o wartości 0 zł;
 14. DVD P. o wartości 150 zł;
 15. wieża Hi – Fi o wartości 2.500 zł;
 16. dekodery o wartości 100 zł;
 17. wiertarka o wartości 50 zł;
 18. wkrętarka o wartości 50 zł;
 19. młotek o wartości 2 zł;
 20. przewijak o wartości 2 zł;
 21. gwintownica o wartości 2 zł,
- tj. o łącznej wartości 148.331 zł

II. dokonał podziału majątku wspólnego M. i S. małżonków C. w ten sposób, że przyznał na własność:

A) S. C.

1. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu nr (...), położonego w K. przy ulicy (...), o pow. 47,22 m², znajdującego się w zasobach K. Spółdzielni Mieszkaniowej, o wartości 129.000 zł;
 2. meble kuchenne o wartości 5.500 zł;
 3. meble stołowe o wartości 1.750 zł;
 4. meble pokojowe o wartości 1.000 zł;
 5. meble z pokoju dziecięcego (regaly, szafki, kanapa) o łącznej wartości 600 zł;
 6. telewizor P. (...)” o wartości 50 zł;
 7. lodówkę o wartości 1.200 zł;
 8. kuchnię o wartości 500 zł;
 9. piecyk o wartości 600 zł;
 10. okap o wartości 75 zł;
 11. pralkę Polar o wartości o zł;
 12. wieżę Hi – Fi o wartości 2.500 zł;
- tj. o łącznej wartości 142.775 zł

B) M. C.

1. samochód marki O. (...), nr rej. (...), o wartości 4.400 zł;
 2. telewizor P. (...)” o wartości 800 zł;
 3. DVD P. o wartości 150 zł;
 4. dekodery o wartości 100 zł;
 5. wiertarkę o wartości 50 zł;
 6. wkrętarce o wartości 50 zł;
 7. młotek o wartości 2 zł;
 8. przewijak o wartości 2 zł;
 9. gwintownicę o wartości 2 zł
- tj. o łącznej wartości 5.556 zł

III. zasądził od S. C. na rzecz M. C., tytułem spłaty, kwotę 39.908,73 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia;

IV. ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie;

V. nakazał ściągnąć od S. C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Brzezinach kwotę 1.773,74 zł tytułem nieuiszczonych wydatków, w pozostałej części przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła uczestniczka postępowania, zaskarżając je w części, tj. w zakresie pkt I. 15, ustalającego wartość wieży Hi – Fi na kwotę 2.500 zł oraz w zakresie pkt III.

Kwestionowanemu rozstrzygnięciu apelująca zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 45 k.r.io. w zw. z art. 31 k.r.io. i art. 33 k.r.io. poprzez nieprawidłowe ustalenie nakładów i, w konsekwencji, błędne rozliczenie nakładów (wydatków) z majątków osobistych stron na majątek wspólny;

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że wnioskodawca sprostował ciężarowi dowodu i wskazał wystarczające dowody, potwierdzające poniesienie przez niego nakładów na majątek wspólny, jak i wysokość tych nakładów, jak również zasadność roszczeń regresowych z tytułu spłaty kredytu zaciągniętego przez wnioskodawcę w trakcie trwania małżeństwa;

2. naruszenie prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na poczynieniu ustaleń w sposób dowolny, sprzeczny z regułami logicznego myślenia oraz zasadami doświadczenia życiowego:

- ustalając wartość wieży Hi – Fi na kwotę 2.500 zł, pomimo zakwestionowania przez uczestniczkę tej wartości i wbrew opinii biegłego, który oszacował jej wartość na maksymalnie 1.800 zł;
- ustalając wartość własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, będącego przedmiotem niniejszego postępowania, na kwotę nieznajdującą odzwierciedlenia w materiale dowodowym, w tym w opinii biegłego z zakresu szacowania wartości nieruchomości;
- przyjmując do rozliczenia nakładów uczestniczki na majątek wspólny inną wartość własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, niż ta oszacowana na dzień orzekania;
- ustalając, iż wnioskodawca poniósł nakłady na majątek wspólny w kwocie 19.000 zł;
- przyjmując, iż w trakcie trwania małżeństwa, strony wspólnie zaciągnęły kredyt w AliorBank, do którego spłaty były również wspólnie zobowiązane;

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. podstawy ustalenia wartości własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu przy rozliczaniu nakładów uczestniczki oraz wysokości nakładów wnioskodawcy na majątek wspólny stron;

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wewnętrzne sprzeczności w uzasadnieniu, dotyczące traktowania kwoty 19.000 zł jako majątku wspólnego, a następnie rozliczenie tej kwoty jako nakładu wnioskodawcy na majątek wspólny;

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia w zakresie:

- ustalenia wartości własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu przy rozliczaniu nakładów uczestniczki w sposób inny, niż wartość tego majątku na dzień orzekania;
- rozliczenia spłaty kredytu zaciągniętego przez wnioskodawcę w trakcie trwania małżeństwa;
- rozliczenia nakładu wnioskodawcy, przyjętego przez Sąd na kwotę 19.000 zł;
- odszkodowania za korzystanie przez uczestniczkę z nieruchomości ponad udział;

e) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia co do rozliczenia dalszych nakładów uczestniczki na majątek wspólny (kwota odszkodowania, lokaty, świadczenie z tytułu nieszczęśliwego wypadku);

f) art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo istnienia ku temu okoliczności oraz wniosku uczestniczki postępowania, jak również brak uzasadnienia w tym zakresie.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelująca domagała się:

1. zmiany zaskarżonego postanowienia w w/w części poprzez:

a) odnośnie pkt I. 15 – ustalenie wartości wieży $H_i - F_i$ na kwotę 1.800 zł;

b) odnośnie pkt III – niezasądzanie od uczestniczki spłaty na rzecz wnioskodawcy, a w przypadku uznania, iż zachodzi konieczność spłaty – rozłożenie jej na raty;

2. zasądzenia od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych

ewentualnie

3. uchylenia postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie przed Sądem Okręgowym, wnioskodawca domagał się oddalenia apelacji i zasądzenia od uczestniczki na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki postępowania okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego orzeczenia, aczkolwiek Sąd Okręgowy nie podzielił w pełni argumentacji w niej zaprezentowanej i oddalił apelację w pozostałej części.

Na wstępie niniejszych rozważań Sąd Okręgowy pragnie pokreślić, że Sąd II instancji jest nie tylko sądem odwoławczym, ale także merytorycznym, nie może zatem poprzestać jedynie na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz winien poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić z punktu widzenia prawa materialnego. Z tego też względu sąd odwoławczy, jako sąd apelacyjny, ma obowiązek rozważenia na nowo całokształtu okoliczności istniejących w chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej oraz własnej ich swobodnej i samodzielnej oceny. Podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, zaś od obowiązku wydania w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie co do meritum, sąd odwoławczy może uchylić się jedynie wyjątkowo.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd II instancji do wniosku, że kwestionowane rozstrzygnięcie zostało wydane w następstwie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy zasadniczo podziela i przyjmuje za własne, z tym wszakże zastrzeżeniem, iż Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy przyjął, że wartość lokalu, opatrzonego nr 12, położonego w K. przy ul. (...), stanowiącego główny składnik majątku wspólnego uczestników postępowania, oszacowana według stanu sprzed remontów, przeprowadzonych w 1996 roku i według poziomu cen z daty oszacowania, opiewała na kwotę 100.000 zł. Z opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości wynika bowiem, że przedmiotowy lokal wart był wówczas 110.000 zł (k. 572 akt). W konsekwencji, nakład uczestniczki na majątek wspólny w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do opisanego wyżej lokalu, winien wyrażać się nie kwotą 90.535 zł, lecz kwotą 104.115 zł.

Należy jednak przyznać rację skarżącej, iż Sąd Rejonowy nietrafnie uznał, że wnioskodawcy należy się odszkodowanie za bezumowne korzystanie przez uczestniczkę z całości lokalu, wchodzącego w skład ich majątku wspólnego.

Zgodnie z treścią art. 206 k.c., każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli.

Od pozostałych współwłaścicieli, korzystających z rzeczy wspólnej z naruszeniem art. 206 k.c. w sposób wyłączający jego współposiadanie, współwłaściciel może domagać się wynagrodzenia za korzystanie z tej rzeczy na podstawie art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. Jednakże w sytuacji, gdy jeden ze współwłaścicieli zrezygnuje z wykonywania tego uprawnienia na rzecz innego lub innych współwłaścicieli, współposiadanie i korzystanie z rzeczy wspólnej nie jest bezprawne w rozumieniu art. 206 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 marca 2013 roku, III CZP 88/12, L.).

W świetle powyższego, przyznanie wnioskodawcy odszkodowania za korzystanie przez uczestniczkę z całości nieruchomości jest – w ocenie Sądu odwoławczego – pozbawione podstaw. Analiza akt niniejszej sprawy, jak również załączonych do niej akt Sądu Rejonowego w Brzezinach o sygn. III RC 53/11, prowadzi bowiem do wniosku, że wnioskodawca zaakceptował fakt korzystania z całości nieruchomości przez uczestniczkę i nie dawał wyrazu przeświadczeniu, że jego prawa – jako współwłaściciela – zostały w jakikolwiek sposób naruszone: we wrześniu 2010 roku wnioskodawca dobrowolnie opuścił przedmiotowy lokal i aż do uprawomocnienia się wyroku, rozwiązującego małżeństwo uczestników postępowania, nie występował ani o dopuszczenie do współposiadania, ani o jego podział *quoad usum*. Także w późniejszym okresie wnioskodawca nie zgłaszał zastrzeżeń co do sposobu korzystania z nieruchomości przez uczestniczkę i nie domagał się dokonania jakichkolwiek rozliczeń w tym zakresie. Dopiero w piśmie przygotowawczym z dnia 8 marca 2016 roku wnioskodawca domagał się określenia przez biegłego do spraw szacowania nieruchomości wysokości odszkodowania z tytułu korzystania przez uczestniczkę z całości nieruchomości, jednakże zgłoszonego żądania w żaden sposób nie uzasadnił. Zarazem, z zachowania uczestniczki nie można wnioskować o chęci pozbawienia wnioskodawcy prawa do współposiadania rzeczy wspólnej.

Nie można też podzielić poglądu Sądu I instancji, iż wnioskodawca poczynił nakłady z majątku odrębnego na wspólny lokal mieszkalny w postaci wydatków, związanych z jego remontem. Wszelkie faktury, przedłożone Sądowi przez wnioskodawcę (k. 93-132 akt), pochodzą z roku 2009, czyli z okresu, gdy wnioskodawca i uczestniczka postępowania pozostawali jeszcze w związku małżeńskim. Wnioskodawca nie sprostował obowiązkowi dowiedzenia, że artykuły, wskazane na fakturach, nabył z majątku odrębnego, wobec czego uznać należy, że zostały one zakupione z majątku wspólnego małżonków i – w konsekwencji – nie powinny podlegać rozliczeniu.

Mając na uwadze powyższe, stwierdzić należy, co następuje:

zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, wartość majątku wspólnego uczestników postępowania wyraża się kwotą 148.331 zł. Wnioskodawcy przyznano składniki majątkowe o wartości 5.556 zł. Przyjmując zatem, że wnioskodawca powinien otrzymać równowartość połowy majątku wspólnego, tj. kwotę 74.165,5 zł ($148.331 \text{ zł} : 2 = 74.165,5 \text{ zł}$), uczestniczka ma obowiązek zwrócić mu kwotę 68.609,5 zł ($74.165,5 \text{ zł} - 5.556 \text{ zł} = 68.609,5 \text{ zł}$). Od tej kwoty trzeba jednak odliczyć połowę nakładu uczestniczki na wkład budowlany, tj. kwotę 52.052,5 zł ($104.115 \text{ zł} : 2 = 52.052,5 \text{ zł}$). Do otrzymanej kwoty, tj. 16.552 zł ($68.609,5 \text{ zł} - 52.052,5 \text{ zł}$), należy dodać połowę nakładu wnioskodawcy na spłatę kredytu, tj. kwotę 6.155,56 zł ($12.311,13 : 2 = 6.155,56 \text{ zł}$), a od sumy dwóch wskazanych wyżej kwot, tj. od kwoty 22.707,56 zł ($16.552 \text{ zł} + 6.155,56 \text{ zł} = 22.707,56 \text{ zł}$), odjąć połowę nakładów uczestniczki na utrzymanie mieszkania (w okresie po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej), tj. kwotę 5.714,21 zł. Uzyskana w ten sposób kwota, tj. kwota 16.993,35 zł ($22.707,56 \text{ zł} - 5.714,21 \text{ zł} = 16.993,35 \text{ zł}$), stanowi kwotę należną wnioskodawcy od uczestniczki postępowania, tytułem dopłaty.

Wobec powyższego, zasądzoną przez Sąd Rejonowy od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę dopłaty, tj. kwotę 39.908,73 zł, należało obniżyć do kwoty 16.993,35 zł, zmieniając tym samym pkt III kwestionowanego rozstrzygnięcia w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacja uczestniczki nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż chybiony jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 328 § 1 k.p.c. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia pozwala bowiem na uznanie, że – wbrew twierdzeniom apelującej – Sąd ten wyjaśnił motywy stanowiska, przyjętego u podstaw rozstrzygnięcia, w tym motywy, dla których ustalił wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, stanowiącego główny składnik majątku wspólnego uczestników postępowania, w sposób odmienny, niż powszechnie przyjęty (tj. na dzień orzekania). Uzasadnienie kwestionowanego rozstrzygnięcia realizuje zatem funkcje przypisywane temu dokumentowi – pozwala na zrekonstruowanie toku rozumowania Sądu Rejonowego i, tym samym, umożliwia zweryfikowanie poczynionych przez ów Sąd ustaleń w toku kontroli instancyjnej.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia przez Sąd I instancji prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny dowodów w postaci opinii biegłego rzeczoznawcy w zakresie ustalenia wartości wieży Hi – Fi na kwotę 2.500 zł. Wskazać bowiem należy, że wbrew pogładowi, forsowanemu przez apelującą, biegły rzeczoznawca na taką właśnie kwotę oszacował przedmiotową wieżę (k. 309 akt).

Nie można też podzielić poglądu skarżącej, iż Sąd I instancji w sposób dowolny, a zarazem sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego przyjął, że wnioskodawca i uczestniczka wspólnie zaciągnęli kredyt w AliorBank i wspólnie byli zobowiązani do jego spłaty. Z zeznań S. C., złożonych przez Sądem Rejonowym w Brzezinach w toku sprawy o sygn. akt III RC 53/11, w sposób niewątpliwy wynika, iż kredyt ten został zaciągnięty za jej wiedzą i zgodą, a uzyskane środki pieniężne przeznaczono na zaspokojenie potrzeb rodziny (k. 11-12 akt o sygn. III RC 53/11). Wobec powyższego, Sąd I instancji, uwzględniając przy dokonywaniu rozliczeń połowę kwoty, przeznaczonej przez wnioskodawcę na spłatę kredytu (w okresie po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej), postąpił w sposób prawidłowy.

Chybiony jest także zarzut nieprawidłowego ustalenia nakładów z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny poprzez pominięcie przez Sąd I instancji nakładów w postaci odszkodowania, lokaty oraz świadczenia z tytułu nieszczęśliwego wypadku. Analiza treści zeznań uczestniczki, składanych w toku niniejszej sprawy, pozwala bowiem sformułować wniosek, iż część tych środków (10.800 zł) została wpłacona na lokatę, założoną przez uczestników dla małoletniej wówczas córki, a pozostałą część spożytkowano na bieżące potrzeby rodziny (k. 502v akt). Zgodnie zaś z treścią art. 45 § 1 zd. trzecie k.c., nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Za nietrafny należy również uznać zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 320 k.p.c. W pierwszej kolejności wskazać bowiem trzeba, że rozłożenie na raty spłaty, zasądzonej w wyniku zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej ma swoją podstawę w art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 46 k.r. i.o. i art. 1035 k.c. Przywołany przepis wyłącza w tym zakresie stosowanie art. 320 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 212 § 3 k.c., jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu (§ 3 zd. drugie). W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd na wniosek dłużnika może odroczyć termin zapłaty rat już wymagalnych (§ 3 zd. trzecie).

Każdorazowe zastosowanie cytowanego przepisu wymaga uwzględnienia interesów obu stron postępowania działowego, możliwości majątkowych zobowiązanego i potrzeb uprawnionego, charakteru rzeczy, ilości współwłaścicieli oraz wielkości spłat lub dopłat. Niemniej jednak, dyskrecjonalna władza sądu w kształtowaniu sposobu uiszczenia dopłat lub spłat jest bardzo szeroka. W zasadzie sąd nie może jedynie zaniechać zasądzenia spłaty lub obniżyć jej wysokości, wynikającej z wartości udziałów (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 maja 1998 r., I CKN 684/97, L.). Z uwagi na powyższe, zakres materialnoprawnej ingerencji Sądu odwoławczego w rozstrzygnięcie Sądu I instancji winien być w tym zakresie interpretowany ściśle.

W ocenie Sądu II instancji, odmawiając rozłożenia na raty należnej od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy dopłaty, Sąd Rejonowy postąpił w sposób prawidłowy. W toku postępowania, trwającego już niemal pięć lat, zarówno wnioskodawca, jak i uczestniczka konsekwentnie domagali się przyznania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu uczestniczce postępowania z obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy. Wobec powyższego uczestniczka, znająca przybliżoną wartość tego składnika majątku wspólnego, miała obowiązek przygotować się finansowo do spłaty byłego męża i na dzień dzisiejszy winna już dysponować stosowną kwotą. Nie można również pominąć tej okoliczności, że w toku kontroli instancyjnej, kwota, do której uiszczenia na rzecz wnioskodawcy zobowiązana jest uczestniczka, została obniżona o niemal 23.000 zł.

Biorąc pod uwagę powyższe, apelacja we wskazanym zakresie podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c.